

PYRY TYGODNIA

Przyznajemy je
od 23 października 1993 roku.
Raz do roku, we wrześniu, przyznajemy
Białą Pyrę Roku. Laureatów
wybierają Czytelnicy

3 BIAŁE



Dla setek kibiców, którzy w niedzielę zamiast wylegiwać się w łózkach, wyszli rano na ulice, by wesprzeć biegaczy na półmaratonie. W tym roku na trasie było naprawdę tłoczno. Jedni przegrywali na gitarze, inni na garnkach. Jedni bili brawo, inni wybijali rytm na bębnach. Niektórzy w przenośni, inni dosłownie ciągnęli biegaczy w kierunku mety. Dla uczestników półmaratonu najważniejsze jest to, że ich ogromny wysiłek został zauważony i doceniony. To równie ważne jak wynik! Nic tak nie dodaje siły i motywacji, jak oklaski na twoją cześć i okrzyk „dasz radę, zaraz meta!”. Dla was wszystkich tysiąckrotnie dzięki!

2 CZARNE



Dla Tomasza Jezioreckiego, biznesmena, który rozbudowuje kamienicę przy ul. Półwiejskiej, za niespotykaną bezczelność. Nadzór budowlany ustalił, że jedno z pozwoleń na rozbudowę kamienicy zostało sfalszowane, a część budynku remontowana jest bez żadnego pozwolenia. Mimo że inspektorzy nakazali wstrzymać wszystkie prace, Jeziorecki nie posłuchał, a robotnicy uwijają się jak w ukropie. Ta bezczelność może mieć jednak katastrofalne skutki, bo w sąsiedniej kamienicy ściany pękają na wylot, a jej lokatorom może grozić przymusowa wyprowadzka. Ale tym Jeziorecki też się nie przejmuje.

1 CZARNA



Dyrektor X LO - Małgorzacie Roszyk - za to, że w obliczu problemów działającego przy szkole DKF „Dziesiątka” zdobyła się jedynie na bezradne rozłożenie rąk. Klub założył ponad 30 lat temu Maciej Plewiński. W tym roku nie udało mu się zdobyć dofinansowania od miasta na dalszą działalność, więc DKF będzie działał w murach liceum jedynie do końca roku. Małgorzata Roszyk tłumaczy, że utrzymywanie klubu to nie obowiązek szkoły. To prawda, że podstawowym obowiązkiem szkoły jest uczyć. Nauka z tej historii jest jednak taka, że niezwykłe tradycje przegrywają w starciu z finansami. A także brakiem pomysłów i dobrej woli. o